

3. MEDYTACJA J 14,25-29

To wam powiedziałem przebywając wśród was. A Poczyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem. Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka! Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie. A teraz powiedziałem wam o tym, zanim to nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się to stanie.

Modlitwa przygotowawcza zwyczajna: proś o łaskę, aby wszystkie twoje zamiary, decyzje i czyny skierowane były wyłącznie na służbę i chwałę Boga (można też użyć własnej modlitwy o całkowite poddanie się Jego Duchowi).

Obraz do medytacji: Jezus siedzi pośród swoich uczniów i zapewnia ich o swojej miłości.

Prośba do tej medytacji: o otwartość na obecność Ducha Świętego, Poczyciela, pošanego przez Ojca.

1. Uczeń

Ewangelista Jan opis Ostatniej Wieczerzy rozpoczyna od sceny umywania uczniom nóg (J 13). Jezus przypomina im w ten sposób największe przykazanie. Naucza przez przykład. Dopiero później w długiej mowie pozostawia im ostatnie wskazówki, składa obietnice, błogostawi i modli się za uczniów (J 14-17). Dużo mówi o swojej miłości do nich; o Ojcu, którego im objawił jako Miłość oraz o darze Ducha Świętego, Parakleta, Poczyciela, a może lepiej powiedzieć Rzecznika, który wstawia się u Ojca za nimi. Naucza ich przykładem, później także słowem. Spokojnie koryguje nieporozumienia. Troszczy się o nich. Nie ukrywa przed nimi przeciwności jakim będą musieli stawić czoło.

Spróbuję odnaleźć się we wspólnocie uczniów. Usiądę w ich gronie. Będę słuchał słów Jezusa, będę patrzył na Jego gesty. Jak czuję się jako uczeń? Czy chcę pozostawać uczniem w szkole Jezusa?

2. Dobra pamięć

Duch Święty przypomina nam słowa i gesty Jezusa. Poznajemy je, gdy czytamy lub słuchamy Ewangelii, gdy patrzymy na Jezusa, który spotyka tak różnych ludzi, rozmawia z nimi, zadaje pytania i odpowiada na nie, uzdrawia chorych, wypędza złe duchy, karmi głodnych, pociesza płaczących... Każdy może przypomnieć sobie wiele epizodów z życia Jezusa. Ale żeby rzeczywiście poznać Jezusa potrzebuję Ducha Świętego – On uzdalnia do odkrycia tajemnicy Osoby Chrystusa; w jaki sposób wypełnia On Pisma; jakie jest znaczenie Jego słów, czynów i znaków. Przypominanie tego jest równocześnie aktualizowaniem; nowym, coraz pełniejszym rozumieniem i wypełnianiem.

Posługując się pamięcią spróbuję przypomnieć sobie jedno lub dwa poruszające słowa lub gesty Jezusa; które były ważne dla mnie osobiście. Mogę porównać, jak je kiedyś rozumiałem, a jak rozumiem je dzisiaj... Warto zauważyć w sobie proces wzrostu słowa Bożego.

3. Pokój i radość

Przemawiając do uczniów w ten ostatni wieczór Jezus często zachęca ich do porzucenia lęku; nawet Jego odejście nie powinno być dla nich smutnym wydarzeniem; powinni je zobaczyć w świetle wiary jako wypełnienie proroctwa. „W miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk” – zauważy Jan w innym miejscu (1 J 4,18). Dobry nauczyciel usuwa się,

aby uczeń mógł samodzielnie stawiać pytania i odpowiadać na nie; zachęca do poszukiwań, do odkrywania wolności. Dobry nauczyciel widzi w uczniach duży potencjał, który sam obudził przez mądre i szczerze słowo. Dzięki postawie słuchania uczeń może wydać dobre owoce: „miłość, radość, pokój, cierpliwość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Ga 5,22). Wzrost daje słowo przyjęte w wolności.

Przywołam w pamięci momenty, gdy doświadczyłem Bożego pokoju i radości; gdy rozpoznałem w nich obecność Bożego Ducha.

Rozmowa końcowa.

Porozmawiaj ze Zmartwychwstałym jak z przyjacielem o tym, co było ważne dla Ciebie w czasie tej modlitwy. Na koniec odmów *Sekwencję do Ducha Świętego*.

*Przybądź, Duchu Święty,
Spuść z niebiosów wzięty
Światła Twego strumień.
Przyjdź, Ojczyźnie ubogich,
Dawco darów mnogich,
Przyjdź Światłości sumień!
O najmiłszy z Gości,
Słodka serc radości,
Słodkie orzeźwienie.
W pracy Tyś ochłodą,
W skwarze żywą wodą,
W płaczu utulenie.
Światłości najświętsza!
Serc wierzących wnętrza
Poddaj swej potędze!
Bez Twojego tchnienia
Cóż jest wśród stworzenia?
Jeno cierń i nędze!
Obmyj, co nieświęte,
Oschłym wlej zachętę,
Ulecz serca ranę!
Nagnij, co jest harde,
Rozgrzej serca twarde,
Prowadź zabłąkane.
Daj Twoim wierzącym,
W Tobie ufającym,
Siedmiorakie dary!
Daj zasługę męstwa,
Daj wieniec zwycięstwa,
Daj szczęście bez miary!*